

PRM.L. 23

9 stron paginowanych

PRM.L. 23

KR-T-KOR

Szyfr - depesza

Mp.

Otrzym. dnia 7.VII i 10.IX,
i 7.X. 1943 r.L.dz.K.4910/43
i L.dz.K.5560/43.

Odpowiadam na długą depeszę Nr.102 z przykrością, ponieważ mamy tutaj zupełnie innego rodzaju sprawy: Zachować ludzi i organizacje a jednocześnie organizować opór, oraz przygotowywać się do opanowania sytuacji w okresie przełomu i dalszym - wszystko to w warunkach koszmarnych.

O istnieniu Kordiana wogóle dowiedziałem się obecnie: Nie do wiary aby wszystkie grupy utworzyły znowu przeciwko niemu. Musi być w zarzutach wiele prawdy i dlatego z obowiązku ostrzegłem Pana. Pan obdarza go nadal pełnym zaufaniem, a z depeszy wynika, że wprowadził Pana znowu w błąd, jak o tym świadczy odpis szyfrowanego pisma 'Marji'. Kordian musiał przecież faktycznie przekazać jej swoje zastępstwo, skoro miała adres i szyfr. O poufnej misji Kordiana wiedziałem również i to skłoniło mnie do ostrzeżenia Pana. Rzekome zaufanie do niego Węgrów - tak złośliwie przez Pana zaakcentowane - nie wiem, jak pogodzić z sygnalizowanym mi obecnie przyjazdem przedstawiciela wysokich urzędowych czynników dla pertraktacji.

Zaproponowałem następców : Jubelskiego wyznaczono dawniej właśnie przez pana na zastępcę, który ma tutaj dobrą opinię oraz jest jedyną osobą, którą zamianowałem. Poprzednik mój musiał skorzystać z innej drogi, ponieważ przez Bud. poczta nasza do was nie dochodziła. Wniosek mój o podporządkowanie placówki D.R. miał logiczne uzasadnienie w jej złym funkcjonowaniu, w zleceniu nawiązania stosunków z Czechami oraz o utworzeniu przy Delegaturze komórki Spraw Zagr. na życzenie Premiera.

Odrzucam zarzut o rzekomym pokrzywdzeniu młodej żydówki, ani intencja ani treść ani forma, krzywdy jej nie czynią. Niektóre ustępy o Kordianie brzmią fantastycznie w zestawieniu z posiadanymi przez nas materiałami. O nieporządkach Sępa nie wiedziałem. Kończę - Decyzję Pana przyjmuję do wiadomości, do Kordiana zaufania nie mam i nadal przestrzegam Pana dla dobra sprawy.

Do dnia dzisiejszego nikt z Bud. nie zjawił się po pocztę. O ile placówka Bud. będzie źle obsługiwała D.R. będę szukał innej drogi.

W załączeniu odpis szyfr. pisma Kordiana i odpow. Marii na nasz list szyfrowany do Kordiana.

Podpis.

DNIA... 22.10.43... No... 1102 KR-T.

S z y f r - d e p e s z a

L.dz.K.5509/43

Mp. dnia 10 października 1943.
Otrzym.dnia 5 października 1943

List Kordiana:

Nadzwyczajne warunki zmusiły mnie do tego, ażeby na okres 2 mies. br. maj i czerwiec przerwać służbę sztafetową z Krajem. W związku z tym proszę w ciągu tych 2 miesięcy poczty nie wysyłać, oraz powiadomić o tym Tomka. O wznowieniu służby kuriera t: n 6 z Krajem powiadomię w odpowiednim terminie przez centralę. Z powołaniem się na moje poprzednie pismo komunikuję, że p. Zaleski i p.Kołodziej zostali z dniem 1 marca zwolnieni, jako pracownicy placówki.

Podpis 6. 3. 43.

Odpis listu Marii:

W nieobecności Kordiana potwierdzam odbiór poczty dla Centrali i to od D r x g 9 4 klatki 20 różnych gazetek Trójkąta, 46 klatek oraz 4 listy do Kordiana. Poczta do Centrali przekazano, z dawniejszych materiałów nic nie zalega na Budap. placówce. Maryś przyszedł szczęśliwie, opieka i wykształcenie zapewnione. Czesław niema prawa nic dla placówki w Budapeszcie załatwiać.

Podpis.

DNIA.....No.....

Szyfr - depesza.
D. R. poczt. zarząd innej drogi.

2

L. dz. K. 5560/43. Lena 22 czerwca 1943
Nr. 110. Odrzucam zarzut o rzekomym pokrzywdzeniu młodej żydówki

Kordiana.

Dokończ. Nr. 110.

.dodo

Zaproponowałem następców : lubelskiego wyznaczonego
dawniej właśnie przez pana na zastępcę, który ma tutaj
dobrą opinię oraz jest jedyną osobą, którą zam.^{ianował} Poprzed-
nik mój musiał korzystać z innej drogi, ponieważ przez
Bud. poczta nasza do was nie dochodziła. Wniosek mój o pod-
porządkowanie placówki D. R. miał logiczne uzasadnienie
w jej złym funkcjonowaniu, w zleceniu nawiązania stosun-
ków z Czechami oraz o utworzeniu przy Delegaturze komór-
ki Spraw Zagr. na życzenie Premiera.

Odrzucam zarzut o rzekomym pokrzywdzeniu młodej żydówki
ani intencja ani treść ani forma krzywdy jej nie czynią.
Niektóre ustępy o Kordianie brzmią fantastycznie w zes-
tawieniu z posiadanymi przez nas materiałami. Nieporząd-
kach Sępa nie wiedziałem, Kończę - Decyzję Pana przyj-
muję do wiadomości, do Kordiana zaufania niemam i nadal
przestrzegam Pana dla dobra sprawy.

Do dnia dzisiejszego nikt z Bud. nie zjawił się po pocztę.

8.10.43

925 KR-T

(2)

O ile placówka Bud. będzie zle obsługiwała
D.R. będą szukał innej drogi.

W załączeniu opis szyfr. pisma Kordiana
odpow. Marii na nasz list wyśrówny do
Kordiana.

Dokończ. Nr. 110.
Sobót.

Zaproponowałem następująco :
Czyt. T. RZ.
Ważniejszą wiedzę przez pana n. m. d. który ma tutaj
dobrą opinię oraz jest jedyną osobą, która zam. poprzed-
nik mój musiał korzystać z innej drogi, ponieważ przez
Bud. posła nasza do was nie dochochodzia. Wniosek mój o pod-
jęcie przedmiotowej sprawy D. R. miał logiczne uzasadnienie
w tej samej funkcjonalności, w zleśnieniu nawiązania. Stwier-
ków z Czechami oraz o utworzeniu przy Delegaturze Komór-
ki Spraw Zagr. na życzenie Premiera.
Obrębiam kartę o rekonstrukcyjnym młodej kłódkie
ani intencją ani treścią ani formą krzywdy jej nie czynią.
Niktóre natępy o Kordiana brzmia fantazycznie w ses-
tawieniu z posiadanyimi przez nas materiałami. O nieporząd-
kach Sępa nie wiedziałem, Konecz - Deczyje Pana przy-
muje do wiadomości, do Kordiana zanębia nie mam i nadal
prestrzegam Pana dla dobrej sprawy.
Do dnia dzisiejszego nikt z Bud. nie zjawil się po pęta.

DNIA.....No.....
8.10.45
p. 2 KR-1

S z y f r - d e p e s z a. *Rauj* (3)

L.dz.K.5509/43

Lena, dn.10 paźdz. 1943.

Nr.110.

Otrzym. dn. 5 paźdz. 1943.

Załączniki do dep. Nr.110.

List Kordiana:

Nadzwyczajne warunki zmusiły mnie do tego ażeby na okres 2 mies. br. maj i czerwiec przerwać służbę sztafetową z Krajem. W związku z tem proszę w ciągu tych 2 miesięcy poczty nie wysyłać oraz powiadomoć o tym Tomka. O wznowieniu służby kuriera t : n 6 z Krajem powiadomoć w odpowiednim terminie przez centralę. Z powołaniem się na moje poprzednie pismo komunikuję, że p. Zaleski i p. Aolodziej zostali z dn. 1 marca zwolnieni, jako pracownicy placówki.

Kordian. 6.3.43.

Odpis listu Marii:

W nieobecności Kordiana potwierdzam odbiór poczty dla Centrali i to od D r x g 9 4 klatki 20 różnych gazetek Trójkąta, 46 klatek oraz 4 listy do Kordiana. Poczte do Centrali przekazano, z dawniejszych materiałów nic nie zalega na Budap. placówce. Maryś przyszedł szczęśliwie, opieka i wykształcenie zapewnione. Czesław niema prawa nic dla placówki w Budapeszt załatwiać.

Maria.

czyt. M.J.
przep.H.Z.

DNIA.....6.X.43.....No.....877 KR-T

Szyfr depesza.

do poniedziałku 23 września

(4)

L.dz.K.4910/43

Lena dn.

Nr.110. C.d.

Otrzym. dn. 10 września 43r.

Kordiana wogóle dowiedziałem się obecnie. Nie do wiary aby wszystkie grupy utworzyły znowę przeciwniemu. Musi być w zarzutach wiele prawdy i dlatego z obowiązku ostrzegłem Pana. Pan obdarza go nadal pełnym zaufaniem, a z depeszy wynika, że wprowadził on Pana znowu w błąd, jak o tym świadczy odpis szyfrowanego pisma "Marji". Kordian musiał przecież faktycznie przekazać jej swoje zastępstwo skoro miała ona adres i szyfr. O poufnej misji Kordiana wiedziałem również i to skłoniło mnie do ostrzeżenia Pana. Rzekome zaufanie do niego Węgrów - tak złośliwie przez Pana zaakcentowane - nie wiem jak pogodzić z zasygnalizowanym mi obecnie przyjazdem przedstawiciela wysokich urzędowych czynników dla pertraktacyj.

dokoncz. nast.

czyt.T.Rz.
przep.Z.C.

DNIA 17.9.43 No. ~~616~~ 625 / KR-T

(5)

L.dz.K.4663/43

Lena dn. 20 lipca 43r.

Nr. 135.

Otrzym. dn. 31 sierpnia 43r.

Stem.

Kury

Poczta zgodnie z dep. Nr. 111 została wysłana lecz nie podjęta przez Kordiana. Wysłałem 5 lipca przez Lecha po raz drugi. Jest już w Bud. Odpisów doręczonych mi raportów dotyczących placówki lub Kordiana nie prześle Kord. bo są adresowane do mnie lub do stronnictw. Mogę natomiast je przesłać do komisji dyscypl. o ile będzie powołana.

Sobol.

DNIA 1.9.43 No. 406 KR-T

czyt. J.K.
przep. Z.C.

S z y f r - d e p e s z a .

Krej 6

L.dz.K.4024/43

Lena, dnia 2 czerwca 1943.

Nr.110.

Otrzym. dnia 3 sierpnia.

cz.II.

O istnieniu Kordiana wogóle dowiedziałem się obecnie, a nie do wiary aby wszystkie grupy utworzyły znowę przeciwko niemu. Musi być w zarzutach wiele p /12 liter brak./
 H g z obowiązku ostrzegłem pana. Pan obdarza go nadal pełnym zaufaniem. Z depeszy wynika, że wprowadził d h : 9 8 8 b 0 q w u w błąd jak o tem świadczy odpis szyfrowanego pisma - "Marii" - Kordian musiał przecież faktycznie przekazać jej swoje zastępstwo, skoro miała ona adres i szyfr. O poufnej misji Kordiana wiedziałem, i to również skłoniło mnie do ostrzeżenia Pana. Rzekome zaufanie do niego Węgrów, tak złośliwie przez Pana zaakcentowane - nie w...

DNIA 7.8.43 No 125czyt. J.K.
przep.H.Z.

S z y f r - k l i s z a .

Handwritten signature

①

Nr.89

Lena, dn.13.7.1942.

Wyjaśniam, że przysłane przez Kordiana do Bułapesztu dn.14.6 b.r.w sprawie rzekomej depeszy Pana do Delegata w sprawie Zaleskiego w Budapeszcie, jest nieporozumienie. Celtowi wyjeżdżającemu do Budapesztu dałem zlecenie zbadania k i a r a m e i z l i Zaleskiego na podstawie utraconej wiadomości przywiezionej przez Walka. Rzekomy tekst depeszy jest tekstem informacji danej mi o Zaleskim przez S S.S.

Wernic.

Czyt.K.N.
Przep.M.J.

DNIA 22.10.43 No.....